

Anna Derda

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Kampania i przebieg plebiscytu z 11 lipca 1920 roku na Warmii i Mazurach w świetle materiałów tekstowych oraz ikonograficznych zamieszczonych w lokalnej prasie niemieckojęzycznej

Streszczenie: W artykule podjęto próbę scharakteryzowania klimatu politycznego i społecznego panującego w okresie plebiscytu na Warmii i Mazurach z 11 lipca 1920 r. Materiał podejmuje zagadnienie podstaw prawnych rozpisania plebiscytu, powołania Komisji Międzysojusznicy na terenach plebiscytowych, jej składu, a także przebiegu i wyników głosowania ludowego. Główna uwaga poświęcona jest okolicznościom oraz przebiegowi kampanii plebiscytowej na podstawie agitacji strony niemieckiej w ówczesnych gazetach z terenu Prus Wschodnich. Analizie zostały poddane artykuły i materiały ikonograficzne zamieszczone w gazetach: „Allensteiner Zeitung”, „Allensteiner Volksblatt”, „Ermländische Zeitung”, „Königsberger Allgemeine Zeitung”, „Grenzland” oraz „Wartenburger Zeitung”. Zbadane zostały treści występujące w artykułach prasowych, które ilustrowały tendencje propagandowe w okresie przedplebiscytowym, jak również bezpośrednio po nim. Materiał ten świadczy o niemieckiej pewności siebie, przekonaniu o słuszności niemieckiego zwycięstwa oraz pogłębianiu wrogości pomiędzy obydwojema narodami. W artykule omawiane są przykłady technik manipulacji ludnością z obszaru plebiscytowego, odwoływania się do emocji oraz uczuć patriotycznych.

Słowa kluczowe: plebiscyt, Warmia, Mazury, Olsztyn, prasa niemieckojęzyczna

W bieżącym roku przypada setna rocznica wydarzenia, które stanowiło istotną cezurę w najnowszych dziejach regionu Warmii i Mazur. Stało się ono bodaj pierwszą w historii wypowiedzią mieszkańców tych ziem w sprawie ich przynależności państwowej, a także przesądziło na 25 lat o pozostaniu terytoriów, o których mowa, w granicach Rzeszy Niemieckiej. Chodzi oczywiście o plebiscyt, czyli „głosowanie ludowe”, który został przeprowadzony 11 lipca 1920 r. na terenie południowej części Prus Wschodnich, na obszarach wchodzących ówczasnie w skład rejencji olsztyńskiej oraz zachodniopruskiej (z siedzibą w Kwidzynie).

Jeden z najważniejszych momentów dziejowych w historii XX w., jakim było zakończenie I wojny światowej, stanowił przełom w odniesieniu do losów państwa i na-

rodu polskiego. W roku 1918 kraj nasz odzyskał utraconą przed 123 laty niepodległość, co było rezultatem zwycięstwa mocarstw Ententy w zmaganiach wojennych oraz wymuszenia przez nie nowego układu sił w powojennej Europie. Odrodzenie państwa polskiego było także możliwe dzięki wysiłkowi politycznemu, militarnemu i dyplomatycznemu samego narodu. Rok 1918 nie stanowił jednak przełomu w dziejach regionów Warmii, Mazur i Powiśla, które pozostawały w momencie podpisania rozejmu w Compiègne pod władzą niemiecką. Narodziny struktur państwowości polskiej nie miały wpływu i nie oddziaływały w żaden sposób na obszary położone pomiędzy korytem dolnej Wisły a dorzeczem dolnego Niemna, zamieszkałe przecież w dużej mierze przez ludność o polskich korzeniach, związaną z polską kulturą i posługującą się dialektami językowymi o polskiej proweniencji. Dopiero dwa lata później pojawiła się szansa, by ludność ta mogła zdecydować o dalszych losach terenów, z którymi była związana od pokoleń. Przesądziła o nich w istocie, jednak w sposób daleki od neutralności, sprawiedliwości oraz przede wszystkim polskiego interesu narodowego. Źródeł prawnych samego aktu głosowania ludowego szukać należy jeszcze w wydarzeniach kończących i podsumowujących największy z konfliktów w dotychczasowych dziejach ludzkości.

Zakończenie działań militarnych I wojny światowej zostało przypieczętowane podpisaniem 28 czerwca 1919 r. przez Niemcy, mocarstwa Ententy oraz państwa sprzymierzone traktatu wersalskiego. Dokument ten, a także powiązane z nim akty zawarcia pokoju z państwami sprzymierzonymi z Niemcami – w Trianon oraz Saint-Germain-en-Laye – wprowadził nowy ład polityczny oraz ustalił nowy przebieg granic międzypaństwowych w Europie. Plebiscyt, czyli głosowanie ludowe na Warmii, Mazurach i Powiślu, rozpisany został zgodnie z artykułami 94–97 traktatu. Jego termin wyznaczono na niedzielę 11 lipca 1920 r.¹ Miał on zdecydować o powojennej przynależności państwowej tych ziem. Idea plebiscytu opierała się na sformułowanej u schyłku I wojny światowej zasadzie samostanowienia narodów. Zakładała ona możliwość w miarę swobodnego określenia statusu politycznego, społecznego oraz gospodarczego danego terytorium w oparciu o głosowanie ludności, która je zamieszkuje². Plebiscyt był praktycznym aktem realizacji owej zasady. W jego ramach wszyscy mieszkańcy określonego obszaru oddają głos w sprawie jego usamodzielnienia politycznego bądź przyłączenia do jednego z sąsiadujących państw. W przypadku Warmii, Mazur oraz Powiśla mieszkańcy tych terenów mieli się wypowiedzieć na temat pozostania obszaru plebiscytowego w granicach państwa niemieckiego (ściślej – Prus Wschodnich) bądź jego włączenia do Polski³.

¹ W. Wrzesiński, *Plebiscyty na Warmii, Mazurach oraz na Powiślu w roku 1920*, Olsztyn 1974, s. 42–43, 100–102.

² A. Cassese, *Self-Determination of Peoples: A Legal Reappraisal (Samostanowienie narodów: ocena prawna)*, Cambridge 1999, s. 15–16.

³ Z. Lietz, *Plebiscyt na Powiślu, Warmii i Mazurach w 1920 roku*, Warszawa 1958, s. 30.

Na mocy artykułu 95 traktatu wersalskiego powołana została do życia Międzynarodowa Komisja Sojusznicza, która miała objąć władzę na terenie plebiscytowym. Nastąpiło to w lutym 1920 r., w ciągu 15 dni od uprawomocnienia się decyzji. Nieco wcześniej, bo w styczniu 1920 r., tereny te opuściły wojska niemieckie, a na ich miejsce przybyły oddziały brytyjskie (Królewski Irlandzki Batalion Fizylierów) oraz kompania wojsk włoskich. Komisja, zwana dalej Międzysojuszniczą, przejęła w swoje ręce administrację terenów plebiscytowych. Podlegać jej miały służby porządkowe, zaś głównym jej zadaniem było przygotowanie i zorganizowanie samego głosowania w warunkach całkowitej bezstronności, wolności, rzetelności i tajności. Komisja posiadała całkowitą władzę w zakresie wprowadzania przepisów wykonawczych do powyższych postanowień. Jej uchwały podejmowane były większością głosów, zaś w skład weszło pięciu członków desygnowanych przez główne mocarstwa alianckie – Wielką Brytanię (przewodniczący Komisji Ernest Rennie), Francję, Stany Zjednoczone, Włochy i Japonię⁴. Prawo głosu przysługiwać miało każdej osobie bez różnicy płci, która ukończyła 20 lat w dniu uprawomocnienia się traktatu, urodziła się na obszarze plebiscytowym bądź posiadała tam miejsce stałego lub czasowego zamieszkania⁵. Obszar plebiscytowy obejmował trzy powiaty na Warmii (miasto Olsztyn oraz powiaty olsztyński i reszelski), osiem powiatów na Mazurach (ostródzki, nidzicki, szczywieński, piski, elcki, olecki, giżycki i mrągowski), a także cztery powiaty na terenie Powiśla (suski, kwidziński, sztumski i malborski). Tereny te zostały podzielone na dwa okręgi plebiscytowe: olsztyński (reprezentujący Warmię i Mazury) oraz kwidziński (Powiśle)⁶.

Przedmiotem niniejszego artykułu jest omówienie przebiegu kampanii plebiscytowej oraz samego plebiscytu z punktu widzenia strony niemieckiej, opierając się na wybranych materiałach prasowych, zarówno artykułach, felietonach, informacjach, reportażach, komentarzach i hasłach propagandowych, jak też ilustracjach (grafikach) z niemieckojęzycznych gazet, które ukazywały się wówczas w Prusach Wschodnich. Wśród tytułów, które zostaną poddane analizie, znajdują się: „Allensteiner Zeitung”, „Allensteiner Volksblatt”, „Ermländische Zeitung”, „Königsberger Allgemeine Zeitung”, „Wartenburger Zeitung” oraz „Grenzland”⁷. Analizując materiały zawarte w powyższych tytułach prasowych, można przekonać się o stanowisku strony niemieckiej wobec sto-

⁴ Sprawozdanie nr 7 delegata Warmii i Mazur, Z. Lewandowskiego, o stanowisku delegacji polskiej na konferencję pokojową w Paryżu wobec ziem plebiscytowych, 30 października 1919 r., [w:] *Plebiscyty na Warmii, Mazurach i Powiślu w 1920 roku. Wybór źródeł*, wyd. P. Stawecki, W. Wrzesiński, Olsztyn 1986, s. 94–95.

⁵ *Traktat Pokoju między Mocarstwami Sprzymierzonymi i Stowarzyszonymi a Niemcami z 28 czerwca 1919 r.* (fragmenty), [w:] *Powstanie II Rzeczypospolitej. Wybór dokumentów 1866–1925*, pod red. H. Janowskiej i T. Jędruszczaka, Warszawa 1984, s. 509–510.

⁶ J. Chłosta, *Słownik Warmii*, Olsztyn 2002, s. 262.

⁷ *Plebiscyty na Warmii...*, s. 16. O tych czasopismach zob. J. Obląk, *Sprawa polska ludności katolickiej na terenie diecezji warmińskiej w latach 1870–1914*, „Nasza Przeszłość”, 1963, t. 18, s. 69–71; R. Traba, *Prasa katolicka na Warmii 1871–1914*, „Olsztyńskie Studia Niemcoznawcze”, 1989, t. 3, s. 17–40; H. Kunigk, *Das „Allensteiner Volksblatt” in der Weimarer Republik*, „Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands”, 1981, t. 41, s. 69–132.

sunków panujących w okresie plebiscytu w rejonie południowej Warmii oraz o klimacie wytworzonym wśród miejscowej ludności przez niemiecką propagandę.

„Allensteiner Zeitung” była najważniejszym niemieckojęzycznym tytułem prasowym wydawanym w Olsztynie w okresie plebiscytu. Dziennik ten ukazywał się w latach 1881–1944, a jego redakcja mieściła się przy Zeppelinstraße (dzisiejsza ul. 11 Listopada), zaś drukowany był w największej olsztyńskiej drukarni Wilhelma Ernsta Haricha. Gazeta reprezentowała profil konserwatywno-nacjonalistyczny. Opiewała niemiecką potęgę polityczną oraz ekonomiczną, postulowała jedność wszystkich ziem pruskich oraz germanizację zamieszkujących je mniejszości. W odniesieniu do ludności warmińskiej oraz mazurskiej stała na stanowisku asymilacji i kulturowego podporządkowania. Podała także bieżące informacje dotyczące wydarzeń w samym Olsztynie oraz w powiecie. W drugiej połowie lat trzydziestych XX w. „Allensteiner Zeitung” stała się urzędowym organem prasowym partii hitlerowskiej (NSDAP) na obszar powiatów: olsztyńskiego, lidzbarskiego, biskupieckiego i nidzickiego, czego wyrazem była symbolika i adnotacje obecne na winiecie pisma w latach II wojny światowej⁸.

„Allensteiner Volksblatt” była gazetą codzienną, która ukazywała się w Olsztynie od 1893 do 1935 r., gdy zlikwidowano wszelkie tytuły prasowe, poza podporządkowanymi partii nazistowskiej. Jej założycielem i pierwszym redaktorem naczelnym był katolicki działacz Eugeniusz Buchholz⁹. Profil gazety był wyraźnie centroprawicowy; reprezentowała ona interesy niemieckich katolików. Z czasem stała się organem prasowym Partii Katolickiej „Centrum”. Jej zaangażowanie wzrosło podczas plebiscytu. Na czele dziennika stał wówczas antypolsko nastawiony Karl Stephan. Gazeta informowała o wydarzeniach z zakresu polityki, życia codziennego ludności oraz zdawała relacje z działalności organizacji niemieckich, do których należały m.in. Heimatdienst¹⁰ oraz Związek Mazurów i Warmiaków z Maxem Worgitzkim na czele¹¹.

Kolejny tytuł prasowy wykorzystany w niniejszym artykule, czyli „Ermländische Zeitung” narodził się w Braniewie w 1871 r. Początkowo nosił on tytuł „Ermländische Volksblätter”. Utworzony został z inicjatywy władz kościelnych diecezji warmińskiej. Niebagatelny udział w zainicjowaniu wydawania tego pisma miał biskup Filip Krementz, którego ideą było powołanie do życia gazety będącej głosem warmińskiego Kościoła oraz tutejszych katolików. W kolegium redakcyjnym pisma znalazły się osoby duchow-

⁸ R. Bętkowski, *Olsztyn, jakiego nie znacie*, Olsztyn 2010, s. 89, 91; por. „Allensteiner Zeitung” [dalej: AZ], nr 163 z dn. 15–16 VII 1939 r.

⁹ R. Traba, *Eugeniusz Buchholz. Przyczynek do biografii*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie”, 1987, nr 2, s. 267–288; J. Chłosta, *Niemiec z „polską duszą”. Nad biografią Eugeniusza Buchholza*, Olsztyn 2016, s. 63–85.

¹⁰ Tłum. z niem. „Służba Ojczyźnie”. Była to organizacja cywilna zrzeszająca członków o sympatiach patriotycznych i nacjonalistycznych, działająca na rzecz pozostania Prus Wschodnich w granicach państwa niemieckiego.

¹¹ A. Wakar, *Olsztyn. Dzieje miasta*, Olsztyn 1997, s. 164.

ne, profesorowie, a także przedstawiciele świeckich środowisk katolickich. Gazeta ukazywała się początkowo dwa razy w tygodniu, a jej redaktorem naczelnym był August Kolberg. Dość szybko zaczęła ona stanowić organ prasowy Partii Katolickiej „Centrum”. W 1875 r. nastąpiła zmiana tytułu gazety na „Ermländische Zeitung”, od tego też momentu została zwiększona częstotliwość ukazywania się periodyku do trzech razy w tygodniu. Kolejnymi redaktorami naczelnymi byli m.in. księża Julius Pohl, Johann Wichert, a także Johann Peter Hörnemann, Georg Matern i Johann Kempf. W piśmie ukazywały się artykuły i materiały poświęcone życiu religijnemu na Warmii, wydarzeniom kulturalnym, politycznym i gospodarczym traktowanym z punktu widzenia interesów lokalnych katolików. Zajmowało ono patriotyczne oraz umiarkowane nacjonalistyczne stanowisko. „Ermländische Zeitung” wychodziła do końca 1944 r.¹²

„Königsberger Allgemeine Zeitung” [dalej: KAZ] była wydawana w Królewcu od 1875 r., początkowo pod tytułem „Communal-Blatt für Königsberg und die Provinz Ostpreussen”. Zmiana tytułu nastąpiła po niecałych siedmiu latach od momentu wydania pierwszego numeru gazety. W ciągu kolejnych kilku lat uzyskała ona imponujący, jak na tamte czasy, nakład 20 000 egzemplarzy pojedynczego numeru. Była jednym z kilku najważniejszych tytułów prasowych ukazujących się w stolicy prowincji wschodniopruskiej. Jej ideowym i politycznym patronem była Partia Narodowo-Liberalna, zaś zamieszczane w gazecie artykuły cechowały się centrowym spojrzeniem na sprawy ekonomiczno-polityczne. KAZ był dziennikiem o profilu społeczno-politycznym. Ukazywał się do końca II wojny światowej¹³.

„Wartenburger Zeitung” był lokalnym tytułem prasowym ukazującym się w Wartenburgu (Barczewie). Pierwszy numer gazety, która zyskała formę periodyku, został opublikowany 1 października 1888 r., zaś ostatni – w roku 1935. Założycielem, właścicielem i redaktorem naczelnym pisma był Anton Gehrman, który prowadził je przez szereg kolejnych lat. Wychodziło ono początkowo dwa, zaś później trzy razy w tygodniu. „Wartenburger Zeitung” była pismem o charakterze po części urzędowym. Publikowała zarządzenia, odezwy, uchwały lokalnych władz na obszar miasta Barczewa i okolic. Pojawiały się w niej także materiały poświęcone miejscowym wydarzeniom kulturalnym, sportowym, politycznym, itp. WZ zamieszczała ogłoszenia reklamowe oraz drobne, informowała o życiu nie tylko miasta, lecz także gmin we wschodniej części powiatu olsztyńskiego¹⁴.

„Grenzland” był kolejnym tytułem niemieckiej prasy ukazującym się w Prusach Wschodnich. Jego pierwszy numer został wydany w styczniu 1920 r. Początkowo gazeta posiadała formę dwumiesięcznika, zaś od lutego 1921 do marca 1922 r. wychodziła jako

¹² M. Szostakowska, *Prasa codzienna Prus Wschodnich od XVII do połowy XX wieku. Przewodnik do dziejów wydawniczych*, Toruń 2007, s. 57–60.

¹³ Ibidem, s. 32–41.

¹⁴ Ibidem, s. 95; „Wartenburger Zeitung” [dalej: WZ], nr 68, R. 33 z dn. 12.06.1920 r.

miesięcznik. Była efemerydą, której głównym zadaniem stało się rozbudzenie niemieckiej świadomości narodowej i państwowej w okresie plebiscytowym. Ostatni numer piśma ukazał się w lipcu 1922 r. Gazeta krzewiła niemiecką kulturę, literaturę, sztukę, folklor oraz język wśród ludności zamieszkującej tereny nadgraniczne – południową Warmię, Mazury, Powiśle, a także Ziemię Lubawską, Działdowską, część Mazowsza i Kurpi. Główny nacisk położony był na rozbudzenie patriotyzmu wśród mieszkańców pruskiego Heimatu i utwierdzenie ich w przekonaniu o przynależności do szeroko rozumianej niemieczyny. Służyły temu felietony, reportaże i relacje z wydarzeń oraz rozmaitych imprez patriotycznych i propagandowych organizowanych w okresie plebiscytu. Do redaktorów „Grenzlandu”, który wydawany był w Olsztynie oraz w Królewcu, należeli m.in. Georg Zülch, Johannes Dziubiella, Max Worgitzki, Julius Neugebauer i Arthur Fuchs¹⁵.

W komentarzach i relacjach z okresu plebiscytowego, zamieszczanych w „Allensteiner Volksblatt” oraz „Allensteiner Zeitung”, dominują informacje o przebiegu akcji plebiscytowej i wydarzeniach z nią związanych, podkreślane jest także zaangażowanie państwa niemieckiego oraz niemieckich władz w agitację na rzecz pozostania Warmii i Mazur przy Prusach Wschodnich. Przewijają się krytyka poczynań państwa polskiego. W okresie przedplebiscytowym pojawiają się treści o przyjeździe do Olsztyna gości z Rzeszy – osób uprawnionych do głosowania – z podaniem ich liczby oraz wykazu transportów. Przypominano, że powinno się im zapewnić zakwaterowanie i wyżywienie. W związku z tym pojawiały się prośby, by udzielić za odpłatnością gościom z Rzeszy noclegu w prywatnych kwaterach. Odwoływano się przy tym do obowiązku patriotycznego względem „niemieckich braci i sióstr”, by czuli się „jak w domu”. Każdy przybyły z Rzeszy, uprawniony do głosowania, miał otrzymać od władz lokalnych pieniądze na pokrycie kosztów zakwaterowania oraz wyżywienia¹⁶. Podawano także informacje o transportach powrotnych i apelowano, by chronić podróżnych przed rzekomymi atakami ludności polskiej¹⁷. Miał miejsce jeden przypadek ostrzelania samolotu z uprawnionymi do głosowania, jednakże żadna osoba nie ucierpiała¹⁸. Strona niemiecka wytykała Polakom akty agresji i sabotażu wobec przybywających na tereny plebiscytowe Niemców. Sytuacja taka miała wystąpić 2 lipca 1920 r. podczas transportu około 720 niemiec-

¹⁵ T. Dietzel, H.-O. Hügel, *Deutsche literarische Zeitschriften 1880–1945: Ein Repertorium*, T. I: 1–764, Monachium-Newy Jork-Londyn-Paryż 1988, s. 515.

¹⁶ *Allensteiner Leben und Treiben in der Abstimmungszeit; Aus Stadt und Provinz: Gebt den Abstimmenden Quartiere! (Olsztyn – życie i ruch w mieście podczas plebiscytu; Z miasta i prowincji: Dajcie głosującym kwatery!)*, AZ, nr 156 z dn. 6 VII 1920 r.; *Brot und Butter zur Verpflegung der Abstimmungsberechtigte (Chleb i masło dla wyżywienia uprawnionych do głosowania)*, „Allensteiner Volksblatt” [dalej: AV], nr 151 z dn. 2 VII 1920 r.

¹⁷ *Die Pariser Botschafterkonferenz zum Korridortransport (Paryska konferencja ambasadorów odnośnie do transportu przez polski korytarz)*, AV, nr 152 z dn. 3 VII 1920 r.; *Vorsicht im Verkehr mit Unbekannten auf der Abstimmungsfahrt (Ostrożność w transporcie osób nieznanych podczas podróży w związku z plebiscytem)*, AV, nr 157 z dn. 9 VII 1920 r.; AZ, nr 161 z dn. 11 VII 1920 r.; *Die Rückreisender Abstimmungsreisenden (Podróż powrotna przybyłych na plebiscyt)*, AV, nr 164 z dn. 17 VII 1920 r.

¹⁸ *Neue polnische Gewaltakte (Nowe polskie akty przemocy)*, AV, nr 152 z dn. 3 VII 1920 r.

kich uczestników plebiscytu pociągami ze Świnoujścia na obszar plebiscytowy, z czego 600 zostało zatrzymanych. Polacy w rejonie Pomorza utrudniali transport, prowadzili dezinformację i celowo kierowali pasażerów do niewłaściwych pociągów¹⁹.

Niemieckojęzyczna prasa olsztyńska zamieszczała materiały o wrogiej, antypolskiej wymowie, by zniechęcić miejscową ludność do głosowania na rzecz Polski. Podejmowana była daleko idąca krytyka polityki państwa polskiego. Przedstawiano je jako słabe, pozbawione perspektyw, trawione wojną z bolszewicką Rosją i stojące na niższym poziomie kulturalnego rozwoju. Przewijają się relacje z frontu polsko-bolszewickiego z naciskiem na niepowodzenia, porażki i ciągły odwrót polskich wojsk. Przemilczano natomiast ich lokalne sukcesy. Przykładem może być artykuł zamieszczony w „Allensteiner Volksblatt” 13 lipca 1920 r. Dotyczył on działań wojennych na Białorusi. Zdaniem dziennika w polskiej armii panowała dezorganizacja i chaos. Wojsko sukcesywnie wycofywało się w kierunku zachodnim pod bolszewickim naporem. Jednocześnie Polacy terroryzowali miejscową chłopską ludność na zajętych obszarach Polesia. Prowokowali ją do zbrojnego oporu, co pogorszyło jeszcze, zdaniem gazety, i tak już fatalne położenie Polski²⁰.

Prasa niemiecka zarzuca Polakom stosowanie podstępnej propagandy. W okresie kampanii plebiscytowej pojawiają się doniesienia o ulotkach kolportowanych wśród Mazurów, w których strona polska obiecuje im autonomię w przypadku przyłączenia terenu plebiscytowego do Polski. Jest to jednak obietnica bez pokrycia, gdyż autor ulotki działał na własną rękę i nie miał powiązań z polskimi czynnikami decyzyjnymi. Ten sam artykuł opisuje także przypadki dystrybucji ulotek szykanujących Niemcy, które jednak są przedstawiane jako kompletnie niewiarygodne i zredagowane prymitywnie. Podnoszone są przypadki defraudacji, czy też nieuczciwości ze strony polskich urzędników, nacisków oraz wymuszania działań niezgodnych z prawem na urzędnikach niemieckich, a także skłonności Polaków do korupcji. Prasa niemiecka autorytatywnie stwierdza, że każdy świadomy Warmiak i Mazur będzie głosował za Niemcami. Wskazuje się jedynie na konieczność samego udziału w głosowaniu i mobilizuje ludność do wysiłku wyborczego, by osiągnąć jak najwyższą frekwencję. W ten sposób wywierano presję psychologiczną na mieszkańców terenu plebiscytowego, że Niemcy są jedynie właściwym wyborem²¹.

„Ermländische Zeitung” w okresie przedplebiscytowym opisuje przypadki polskich szykan wobec uprawnionych do głosowania, którzy przybywali pociągami z głębi Rzeszy przez „korytarz pomorski”. Polscy urzędnicy celni domagali się od nich bezprawnie opłaty za tranzyt przez terytorium województwa pomorskiego w wysokości 100 marek

¹⁹ 600 Abstimmungsberechtigte in Konitz festgehalten (Zatrzymanie 600 uprawnionych do głosowania w Chojnicach), AV, nr 151 z dn. 2 VII 1920 r.

²⁰ *Aufstand der Weißrussen gegen Polen; Ein neuer Feind Polens (Powstanie Białorusinów przeciwko Polsce; nowy wróg Polski)*, „Ostdeutsche Nachrichten” [dalej: ON], nr 85 z dn. 10 VII 1920 r.; *Der völlige militärische Zusammenbruch Polens (Całkowite militarne załamanie Polski)*, AZ, nr 162 z dn. 13 VII 1920 r.

²¹ *Aus der Heimat: Ermländer und Masuren seid auf der Hut (Z naszych stron rodzinnych: Warmiacy i Mazurzy miejcie się na baczności)*, „Ermländische Zeitung” [dalej: EZ], nr 139 z dn. 19 VI 1920 r.

polskich. Opornym odmawiano prawa do przejazdu. W sytuacji, gdy kurs marki polskiej ustalony jest na poziomie pięciokrotnie wyższym od waluty niemieckiej, dotknięci tą szykaną pasażerowie są mocno stratni. Zniechęca się ich w ten sposób do przybywania na tereny plebiscytowe. Nosi to wyraźne znamiona korupcji. Autor artykułu zapytuje: „jak długo trwać będzie polska bezczelność?” i sugeruje, że Niemcy, mimo posiadania wielu alternatywnych środków nacisku, wykazują się nadmierną cierpliwością wobec polskiego „bezprawia”²².

Sytuacja ta – według analizowanej prasy – miała stawiać Polskę oraz działania Polaków w złym świetle. Równoległe kreowany był obraz kraju wycieńczonego, uboższego, ale też owładniętego żądzą podbojów i snującego mrzonki o potędze; kraju, który zamiast mobilizować wszystkie swe siły w celu budowy młodego społeczeństwa oraz podźwignięcia z wojennych ruin gospodarki i kultury, marnuje swój potencjał na beznadziejną walkę z silniejszym sąsiadem w imię nierealnych idei wchłonięcia w swe granice całości przedrozbiorowych terytoriów. Nie oplaca się zatem oddawać głosu za przyłączeniem spokojnych wschodniopruskich ziem do nękanego wojną, słabego pod względem politycznym i gospodarczym, ogarniętego chaosem kraju o niepewnej przyszłości. Niemcy nie chcą żyć nieszczęśliwie w poddaństwie wobec Polski. Są przeniknięci wartościami patriotycznymi, poczuciem honoru, obowiązku i miłości wobec narodu²³.

Prasa niemiecka kreuje obraz polskiej gospodarki w bardzo negatywnych barwach. Plebiscyt określany jest jako niezwykle ważny moment decyzji dla mieszkańców południowej części Prus Wschodnich i wyboru, czy chcą żyć w kraju „staczającym się na dno ekonomiczne”, czy też kwitującym gospodarczo. Prezentowany jest przejaskrawiony obraz polskiego kryzysu gospodarczego²⁴. Polskie rolnictwo i gospodarka stoją na bardzo niskim poziomie. Przyłączenie Warmii i Mazur do Polski spowodowałoby, iż tereny te – czysto rolnicze i obfitujące w żyzne ziemie – przestaną być „krajem mlekiem i miodem płynącym”. Pod rządami polskimi dotknie je kryzys i powszechne stanie się ubóstwo. Polacy zmarnują potencjał ekonomiczny tych ziem²⁵. Zwraca się uwagę na ciągły wzrost inflacji, ustanawianie nierealnych cen maksymalnych na poszczególne produkty rolne oraz wciąż słabnącą siłę nabywczą marki polskiej. W opozycji do tego walutę niemiecką określa się jako silną i stabilną, co pozwala ludności żyjącej na obszarach Rzeszy na

²² *Neue polnische Willkür (Nowa polska samowola)*, EZ, nr 145 z dn. 26 VI 1920 r.

²³ AV, nr 157 z dn. 9 VII 1920 r.; *Polen in höchster Not; Die Heimat ruft jeden! Sie belohnt jeden! (Polska w największej potrzebie; Ojczyzna wzywa każdego! Ona odplaci każdemu)*, AV, nr 156 z dn. 8 VII 1920 r.; *Hunger und Agrarreform in Polen (Głód i reforma agrarna w Polsce)*, AV, nr 157 z dn. 9 VII 1920 r.; *Aufruf; Masuren im Festschmuck; Die polnische Wirtschaft in den ehemals Preußen Gebietsteilen Polens und Westpreußens (Wezwanie; Mazury w odświętnej scenerii; Polska gospodarka na dawnych pruskich obszarach obecnej Polski i w Prusach Zachodnich)*, AZ, nr 161 z dn. 11 VII 1920 r.

²⁴ *Die wirtschaftliche Zukunft der Deutschen in Polen (Gospodarcza przyszłość Niemców w Polsce)*, EZ, nr 128 z dn. 6 VI 1920 r.

²⁵ *Zum 11. Juli (Do 11 lipca)*, AV, nr 157 z dn. 9 VII 1920 r.; AV, nr 170 z dn. 24 VII 1920 r.

spokojne patrzenie w przyszłość. Państwo polskie przedstawiane jest wręcz jako stojące na krawędzi klęski głodowej; jedynie ogarnięta chaosem wojny domowej oraz komunizmu wojennego Rosja Radziecka stoi na niższym poziomie ekonomicznym. Z punktu widzenia niemieckiej gazety istotne jest utrzymanie w granicach państwa pruskiego Górnego Śląska, nawet wbrew zapatrywaniom mieszkańców tego terenu, gdyż ów obfitujący w surowce oraz przemysł region zapewni Niemcom utrzymanie wysokiego wskaźnika powojennej odbudowy ekonomicznej i utrzyma olbrzymią przewagę nad Polską. Jednocześnie niemiecki dziennikarz krytykuje relacje prasy polskiej, w których opisywana jest „klęska głodu” w Niemczech. Rzekomo ma ona popychać nawet miliony mieszkańców tego kraju do emigracji. Hasła polskiej propagandy, mówiące o nadmiarze żywności nad Wisłą, są przez prasę niemiecką hiperbolizowane i sprowadzane do absurdu²⁶. Ogólnie rzecz biorąc, w opinii niemieckiej polskie rolnictwo stało na niskim poziomie.

Niemiecka propaganda prasowa podważała także historyczne przesłanki za przynależnością Warmii do Polski. W opinii niemieckich historyków był to zawsze, począwszy od podboju krzyżackiego, niemiecki obszar kulturowy i językowy, który jedynie na krótko przeszedł w ręce Polski po II pokoju toruńskim i upadku państwa zakonnego, wbrew swemu charakterowi kulturowemu. Zakon Krzyżacki i państwo niemieckie w większym stopniu zabiegały o rozwój ziem pruskich aniżeli polscy królowie²⁷. Za czasów panowania krzyżackiego tereny te przeżywały swą świętość, rozwijały się pod względem cywilizacyjnym (budowa zamków i miast), cieszyły się okresem pokoju i sprawiedliwości. Postać rycerza krzyżackiego, przywoływana w prasie, stanowi uosobienie cech każdego Niemca i Prusaka – wierności, pracowitości, honoru, waleczności i dumy. Cechy te należy pielęgnować wśród warmińskiej i mazurskiej ludności, są one bowiem podwaliną jej kulturowej tożsamości. W numerze „Allensteiner Volksblatt”, który ukazał się w dniu plebiscytu, został zamieszczony linoryt Paula Gucka, przedstawiający rycerza zakonnego stojącego z niemiecką flagą oraz mieczem przed murami miasta. Jego prawa dłoń wzniesiona jest do przysięgi. Grafikę tę można interpretować jako symbol teutońskiej przeszłości Prus, ciągłości historycznej, która zachowana jest w postaci niemieckich Prus Wschodnich oraz pozostawiania na straży jedności tego kraju, by żadna jego część nie wpadła w ręce nieprzyjaciela. Tego typu symbolika nawoływała do wykazania się odwagą cywilną oraz wiernością podczas głosowania²⁸.

Prasa starała się niekiedy stwarzać pozory neutralności i wpajać czytelnikom, że w dniu plebiscytu należy zachować spokój i nie wdawać się w konflikty z ludnością przychylną stronie polskiej. Jest to zbędne, gdyż może jedynie zaszkodzić sprawie niemieckiej, która traktowana jest jako z góry przesądzona i wygrana. Komunikat utrzymany

²⁶ *Die wirtschaftliche Zukunft...*

²⁷ *Polnische Geschichtsverdreher (Polscy zaklamywacze historii)*, AV, nr 159 z dn. 11 VII 1920 r.

²⁸ *Deutsch auf immer! (Niemieckie na zawsze!)*, AV, nr 159 z dn. 11 VII 1920 r.

w takim duchu zamieściła „Ermländische Zeitung” 3 lipca 1920 r. Został on podpisany przez komisarza Rzeszy dla wschodniopruskiego obszaru plebiscytowego. Stwierdzono w nim, że nie ma potrzeby szykanowania ludności opowiadającej się za Polską, ponieważ jest ona w „mniejszości” i nie jest w stanie realnie wpłynąć na wynik plebiscytu. Po jego pomyslnym dla Niemiec przeprowadzeniu ogół społeczeństwa Prus Wschodnich będzie musiał dalej żyć wspólnie ze sobą, a wszelkie obecne zadróżnienia mogą jedynie spowodować niepotrzebne rozłamy w jego łonie. W związku z tym komisarz Rzeszy odwołuje się do poczucia odpowiedzialności ze strony Mazurów i Warmiaków za przyszłe losy mieszkańców ich wspólnego kraju. Utwierdza ich także w przekonaniu, że zwycięstwo Niemiec jest jedynym możliwym rezultatem²⁹.



Ryc. 1. *Deutsch auf immer!* (Niemieckie na zawsze!)

Źródło: „Allensteiner Volksblatt”, nr 159 z dn. 11.07.1920 r. (Archiwum Państwowe w Olsztynie).

Niejednokrotnie prasa niemiecka okresu plebiscytowego zamieszczała utwory polityckie o wymowie propagandowej lub krzewiące wśród ludności niemieckiego ducha. „Allensteiner Volksblatt” z 11 lipca 1920 r. zamieścił wiersz Edith Rollak traktujący o plebiscycie oraz wzywający do udziału w nim osoby urodzone na Warmii, lecz miesz-

²⁹ *An die deutschgesinnten Ermländer und Masuren! (Do niemieckiego usposobionych Warmiaków i Mazurów!),* EZ, nr 151 z dn. 3 VII 1920.

kające w głębi Rzeszy. Poetka nazywa je „dziećmi Warmii”. Nawołuje do walki o to, by wesprzeć „kraj ojców” w jego walce o pozostanie przy „ojczyźnie”³⁰. Innym przykładem jest wiersz Friedricha Grabowskiego, który odwołuje się zarówno do ludności miejscowej, jak i do Warmiaków przybyłych na głosowanie z Rzeszy. W patetycznych słowach nawołuje on do udziału w plebiscycie³¹. Pojawiały się także patriotyczne wiersze odwołujące się do świadomości narodowej Wschodnioprusaków i zredagowane w formie modlitwy. Oto jeden z bardziej charakterystycznych:

Prusacy, powstańcie!

Prusacy, teraz zegary drżą przed uderzeniem,
Prusacy, teraz szykuje się uroczysty dzień.
Grasuje wilk, który krąży wśród zagród –
Jawi się świat, który zwie się Prusy!
Niegdyś była to nazwa, którą nosiły tylko tysiące,
Gdy krzyżackie rycerstwo pokonało smoka,
Wy posiadacie ją milionami na własność
Mowa tu o chrzcielnicy, a nazwa będzie żyć!
Prusacy, powstańcie!

Prusak, Litwin, Mazur
Tylko takie imię noście:
Niemczyzna – gdy słońce jeszcze jest na niebie!
Niemczyzna od Noteci do brzegów Niemna.
Czy powinny ogiery przed waszymi drzwiami
Wyczuć na swym boku polską ostrogę?
Czy powinny klacze przysparzać wam cierpień,
Wydając polskie źrebięta na świat?
Prusacy, powstańcie!

Przystąpcie tłumnie na głosowanie,
Gdy Jezus Chrystus zwoływał na wieczerzę,
I mówcie: „W obecności Boga i Gwiazdy Betlejemskiej
Czy zmienią Prusy jak psy Pana?
Oddech lasów, ziemi, który jest intensywny,
Woda jezior i płomień chwały,

³⁰ E. Rollak, *Zum 11. Juli (Do 11 lipca)*, AV, nr 159 z dn. 11 VII 1920 r.

³¹ *Willkommen Landsleute! (Witajcie, ludzie z kraju!)*, AV, nr 157 z dn. 9 VII 1920 r.

Niemczyzna jest, Niemczyzna pozostanie. Dłoń na Biblię!

I żadnego słowa więcej. To pochodziłoby od złego.

Amen”.

(Rudolf Herzog, *Preußen, steht auf!*)



Ryc. 2. R. Herzog, *Preußen, steht auf!* (*Prusacy, powstanie!*)

Źródło: „Wartenburger Zeitung”, nr 79 z dn. 10 VII 1920 r. (Instytut Północny im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie).

Wiersz został zilustrowany ryciną przedstawiającą rycerza krzyżackiego, co stanowi symbol ciągłości historycznej niemieckich Prus – od państwa zakonnego aż po Prusy Wschodnie³².

Oprócz materiałów ikonograficznych zamieszczanych w prasie symbolem kampanii przedplebiscytowej były plakaty propagandowe wywieszane na słupach ogłoszeniowych. Najślynniejszym z nich był afisz ukazujący stojącą postać rycerza krzyżackiego, który trzyma w jednej dłoni chorągiew Zakonu, zaś w drugiej miecz oraz patrzy z nadzieją w przyszłość Prus. W tle dostrzec możemy charakterystyczne budowle Olsztyna

³² R. Herzog, *Preußen, steht auf!* (*Prusacy, powstanie!*), WZ, nr 79 z dn. 10 VII 1920 r.

– Zamek Kapituły Warmińskiej, kościół pw. św. Jakuba oraz kościół ewangelicko-augsburski pw. Chrystusa Zbawiciela. Plakat opatrzony jest napisem: „Volksabstimmung, Allenstein” oraz datą przeprowadzenia plebiscytu. Autorką tego popularnego wizerunku propagandowego była malarka Frieda Strohmberg. Urodziła się ona w 1885 r. W latach pierwszej wojny światowej, po ukończonych studiach pedagogicznych oraz w Akademii Sztuk Pięknych, przybyła do Olsztyna, by rozpocząć tu swoją działalność. Strohmberg była jedną z najbardziej rozpoznawalnych postaci światka artystycznego grodu nad Łyną w latach dwudziestych XX w. Zatrudniona była jako nauczycielka rysunku w żeńskiej szkole średniej Luisenschule. Pracowała także w Wyższej Szkole Ludowej, gdzie prowadziła zajęcia z teorii sztuki, a także w Wyższej Szkole Realnej. Tworzyła portrety, martwe natury, a także liczne pejzaże ukazujące widoki Olsztyna – te ostatnie na zlecenie magistratu. Stosowała technikę olejną oraz akwarelę. W 1927 r., w związku ze swoim żydowskim pochodzeniem, wraz z mężem wyjechała z Olsztyna. Kolejne lata spędziła w Belgii i tam zginęła w 1940 r. podczas hitlerowskiej agresji³³.



Ryc. 3. F. Strohmberg – plakat plebiscytowy „Volksabstimmung – Allenstein. 11.7.20”

Źródło: R. Bętkowski, *Olsztyn, jakiego nie znacie*, Olsztyn 2010, s. 30.

³³ S. Achremczyk, *Olsztyn. Stolica Warmii i Mazur*, Olsztyn 2016, s. 244–245.

Bardzo często pojawiały się nawiązania i aluzje do wybitnych dzieł kultury i literatury niemieckiej, informacje o spektaklach teatralnych czy wystawach dzieł sztuki. Zaznaczało to dominację kultury niemieckiej i stwarzało wrażenie wielowiekowych związków terenów plebiscytowych z owym kręgiem kulturowym. Jednocześnie krzewiło wśród mieszkańców przekonanie o tym, że w tej kulturze wyrosli i się ukształtowali. W prasie padają słowa Ludwiga van Beethovena: „Siła jest moralnością ludzi, którzy chcą się od innych wyróżnić”³⁴ oraz Johanna Wolfganga Goethego: „Rzadko robimy coś dla siebie. Tym bardziej więc pocieszające jest, gdy robimy coś dla innych”. Słowa te miały wydźwięk czysto patriotyczny, a wręcz nacjonalistyczny. Interpretowano je jako nawoływanie do narodowej jedności³⁵. Przytaczano także słowa Theodora Fontane: „Kto jest w głębi duszy wierny, ten kocha ojczyznę jak ty”³⁶.

Wymowę propagandową miały występy artystyczne i koncerty, które odbywały się w okresie plebiscytowym. Chórek Liceum Żeńskiego im. Królowej Luizy (Luisenschule) w Olsztynie oraz wadańska szkoła dla dziewcząt wystąpiły z koncertem pieśni ludowych³⁷. W składzie obydwu chórów znalazło się 250 dziewcząt. Koncerty odbywały się również w Wielkiej Sali hotelu Deutsches Haus oraz we wnętrzach restauracji „Hindenburg Höhe”. Miały one wydźwięk patriotyczny i promowały niemiecką kulturę. Wśród wykonywanych utworów znalazły się: uwertura *Egmont* Ludwiga van Beethovena, pieśń Richarda Wagnera: *Lied an den Abendstern*³⁸, a także wymowny *Heimweh*³⁹ Hugo Wolfa. Na afiszach teatralnych znalazła się sztuka *Wilhelm Tell*, wykonana przez aktorów przybyłych z Berlina. Udział w plebiscycie był kreowany nie jako jednorazowa manifestacja, lecz stały i niezmienny fundament ducha narodu⁴⁰.

Prasa niemiecka donosiła także o licznych wydarzeniach z zakresu sztuk plastycznych, które miały krzewić wschodniopruski patriotyzm. „Allensteiner Zeitung” z 6 lipca 1920 r. informował o wernisażu wystawy artystycznej w galerii przy olsztyńskiej Wysockiej Bramie. Przy tej okazji zostały wygłoszone liczne przemówienia, m.in. Eduarda Wilhelma Andersona o „Sztuce w Prusach Wschodnich”. Mówca w krótkich słowach zilustrował rozwój działalności artystycznej w prowincji, szczególnie akcentując malarstwo krajobrazowe oraz opisując motywy rustykalne i wiejskie pejzaże. Anderson używał terminu „Heimatkunst”⁴¹ na określenie sztuki powstającej na obszarze Prus Wschodnich i prezentującej piękno tego regionu. Komisarz Rzeszy na terenie plebiscytowym – baron

³⁴ AZ, nr 156 z dn. 6 VII 1920 r.

³⁵ Ibidem.

³⁶ AZ, nr 161 z dn. 11 VII 1920 r.

³⁷ A. Kopiczko, *Szkolnictwo w Olsztynie w XIX i na początku XX wieku*, [w:] *Olsztyn 1353–2003*, red. S. Achremczyk, W. Ogrodziński, Olsztyn 2003, s. 232–241.

³⁸ Tłum. z niem. *Pieśń do gwiazdy wieczornej*.

³⁹ Tłum. z niem. *Tęsknota za Ojczyzną*.

⁴⁰ AZ, nr 156 z dn. 6 VII 1920 r.

⁴¹ Tłum. z niem. „Sztuka małej ojczyzny”.

Wilhelm von Gayl – dziękował wszystkim artystom, których prace były prezentowane, oraz podkreślił duży wkład sztuki regionalnej w ogólnoniemiecką kulturę. Wystawa miała stanowić świadectwo niemieckości tych terenów oraz umiłowania regionu przez lokalnych artystów, którzy prezentowali na niej swoje prace⁴².

Jednym z środków stosowanych przez propagandę były chwytliwe slogany i hasła w rodzaju: „Warszawo! Wynocha stąd!”⁴³. Publikowano historyjki i humorystyczne opowiadania o wymowie patriotycznej. Bohaterem jednego z nich był jamnik (Niemiec) poszukujący swej „niemieckiej duszy” i walczący przeciwko Polakom⁴⁴. W artykułach powtarzały się często motywy dotyczące ukochanej niemieckiej ojczyzny, jedności narodowej, wolności, wierności dawnym obyczajom oraz przywiązania do ziemi ojców i dziadów⁴⁵.

„Wartenburger Zeitung” w swoich numerach z czerwca 1920 r. zamieszcza slogany i hasła nawołujące do opowiedzenia się po „właściwej stronie” oraz przestrzegające przed udziałem w polskich zgromadzeniach i wiecach. Wśród nich czytamy: „Niemcze, nie śpij, wybierz niemczyznę!”⁴⁶; „Żaden Warmiak nie pójdzie na polskie zgromadzenie!”⁴⁷; „Barczewianie! Unikajcie każdego polskiego zebrania! Nie idźcie tam z ciekawości! Hasło brzmi: Nikt tam nie idzie! Kto tam pójdzie, szkodzi dobrej sprawie!”⁴⁸. Barczewska gazeta zamieszcza listy czytelników, którzy odżegnują się od działalności na rzecz Polski i bronią przed zarzutami dotyczącymi pozostawiania na płatnych usługach polskiej propagandy, kierowanymi względem nich oraz członków ich rodzin⁴⁹.

Dodatek do gazety „Wartenburger Zeitung” – „Ostdeutsche Nachrichten” – w artykule zatytułowanym *Der 11 Juli* przedstawia moment plebiscytu jako dzień wybawienia, radości i narodowej dumy. Krytykuje i oczernia stronę polską, nazywając ją „warszawskim motłochem”. Zaleca spokój oraz brak reakcji na polską agitację, sugerując, że jest to jedynie komedia, której Warmiak ani Mazur nie powinien traktować poważnie. Należy cierpliwie czekać na moment głosowania, unikać polskiej agitacji i zachować spokój, nie pozwalając się sprowokować⁵⁰.

⁴² *Eröffnung der Kunstausstellung am Hohen Tor (Otwarcie wystawy sztuki przy Wysokiej Bramie)*, AZ, nr 156 z dn. 6 VII 1920 r.

⁴³ *Abstimmungs-Parole: „Die Warschauer raus!” (Plebiscytowe wezwanie: „Warszawiacy precz!”)*, ON, nr 83 z dn. 3 VII 1920 r.; AV, nr 152 z dn. 3 VII 1920 r.; *Parole: Raus! (Hasło: precz!)*, AV, nr 156 z dn. 8 VII 1920 r.

⁴⁴ *Eine Hunde- und Abstimmungsgeschichte (Historia o psie i głosowaniu)*, ON, nr 87 z dn. 28 VII 1920 r.

⁴⁵ AV, nr 161 z dn. 14 VII 1920 r.

⁴⁶ *Deutscher schlaf nicht, wähle deutsch! (Niemcze, nie śpij, głosuj za niemczyzną!)*, WZ, nr 65 z dn. 5 VI 1920 r.; WZ, nr 68 z dn. 12 VI 1920 r.

⁴⁷ *Kein Erländer gehe zu einer polnischen Versammlung (Żaden Warmiak nie pójdzie na polskie zgromadzenie)*, WZ, nr 67 z dn. 10 VI 1920 r.

⁴⁸ *Wartenburger! Meidet jede polnische Versammlung! Geht nicht aus Neugier hin! Stichwort ist: Niemand geht hin! Wer hingehet, schädigt die gute Sache! (Barczewianie! Unikajcie każdego polskiego zebrania! Nie idźcie tam z ciekawości! Hasło brzmi: Nikt tam nie idzie! Kto tam pójdzie, szkodzi dobrej sprawie!)*, WZ, nr 67 z dn. 10 VI 1920 r.

⁴⁹ *Warnung! (Ostrzeżenie!)*, WZ, nr 67 z dn. 10 VI 1920 r.

⁵⁰ *Der 11. Juli. (11 lipca)*, ON, nr 77 z dn. 12 VI 1920 r.

Niejednokrotnie pojawiały się odwołania do różnic kulturowych i religijnych między ludnością obszaru plebiscytowego a Polakami. Pisano, że ewangelickie Mazury nigdy nie należały do Polski, zaś ich mieszkańcy nie znają żadnych polskich obyczajów. Niemieccy katolicy zamieszkujący Warmię są z kolei dla Polaków jeszcze bardziej niepopularni niż niemiecka ludność protestancka. W olsztyńskim okręgu plebiscytowym 8 000 katolików uważało się za Niemców. Ewangelicy zaś nie zamierzali mieszkać w katolickiej Polsce i rezygnować ze swojej wiary⁵¹.

Niemiecka prasa starała się wytworzyć stereotyp nieokrzesanego Polaka-pijaka, którego przeznaczeniem jest klęska, pomimo wzniosłych haseł. „Allensteiner Volksblatt” zamieścił w jednym ze swoich numerów linoryt, na którym widnieje postać w stroju krakowskim, trzymająca w ręku butelkę wina i śpiewająca pieśń zwycięstwa, chociaż na froncie walki z bolszewikami miały miejsce ciągle porażki. W tym samym numerze nawoływano Warmiaków i Mazurów do samookreślenia jako mieszkańców Prus Wschodnich – „Jestem Prusakiem i chcę być Prusakiem”⁵². Rozbudzano antagonizmy bazujące na emocjach. Pojawiały się wzmianki, iż najgorsze przekleństwo dla Mazurów to „Polak”. W jednym z numerów „Allensteiner Zeitung” zostały przytoczone słowa staro mazurskiego chłopca na zgromadzeniu wiejskim. Wyraził on niechęć wobec Polski i sprzeciw wobec polskiego panowania. Przestrzegął, iż Polacy po ewentualnym zwycięstwie plebiscytowym zagarną wszelki dobytek Mazurów, zwłaszcza zaś inwentarz żywy. Chłop ów wspomina sytuację, w której polscy sąsiedzi zabrali mu jego konie⁵³.

Propaganda niemiecka odwoływała się do uroków i walorów Warmii i Mazur. Dziennikarz „Allensteiner Zeitung” opisywał malownicze zakątki tych ziem oraz gościnność ich mieszkańców. Literacko omawiał poszczególne miasta z ich cechami charakterystycznymi, np. Olsztyn otulony gęstymi lasami i opasany wstęgą Łyny. Główną ideą było rozbudzenie wśród ludności poczucia umiłowania swej małej ojczyzny i sugestii, że tereny odznaczające się tak wybitnymi walorami muszą pozostać w granicach niemieckiego Vaterlandu⁵⁴.

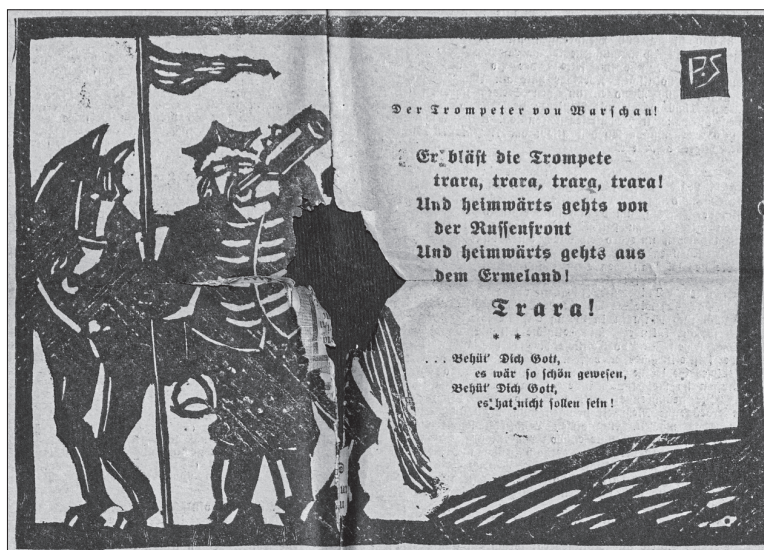
Jedną z form dziennikarskich stosowanych w prasie niemieckiej okresu plebiscytowego był felieton o charakterze propagandowym. Charakterystycznym przykładem może być materiał zamieszczony w „Königsberger Allgemeine Zeitung” z 8 lipca 1920 r. Jest to tekst zredagowany w formie listu od czytelnika z Olsztyna, który opisuje swoją podróż samochodem po Warmii i Mazurach. Autor w barwny sposób przedstawił urodę lokalnej

⁵¹ *Die Abstimmung in Masuren und die polnische Presse (Plebiscyt na Mazurach i polska prasa)*, ON, nr 87 z dn. 28 VII 1920 r.

⁵² AV, nr 159 z dn. 11 VII 1920 r.; *Ob draußen Sturm, ob heiter Sonnenschein (Czy na zewnątrz burza, czy słoneczna pogoda)*, AZ, nr 162 z dn. 13 VII 1920 r.

⁵³ *Von der Südgrenze (Znad południowej granicy)*, AZ, nr 165 z dn. 16 VII 1920 r.

⁵⁴ *Allensteiner Leben und Treiben in der Abstimmungszeit (Życie i aktywność mieszkańców Olsztyna w okresie plebiscytu)*, AZ, nr 156 z dn. 6 VII 1920 r.



Ryc. 4. *Der Trompeter von Warschau!* (*Trębacz z Warszawy!*)

Źródło: „Allensteiner Volksblatt”, nr 158 z dn. 10.07.1920 r. (Archiwum Państwowe w Olsztynie).

przyrody, krajobrazu oraz miasteczek i wsi. Odwiedził m.in. Biskupiec, Pasym, Krutyń, Szczytno, Grom, Mrągowo. Odbił również rejs po Wielkich Jeziorach Mazurskich oraz przejażdżkę łódką po rzece Krutyni. Podróż naznaczona była akcentami związanymi z niemieckością tych ziem. Autor listu oraz jego towarzysze mieli okazję poznać zabytki oraz historię zwiedzanych miejscowości, które uznawali za nierozłącznie związane z germańskim duchem. Autor był także gościem u osób należących do lokalnych niemieckich organizacji bądź reprezentujących niemieckie władze. W Pasymiu przyjął go miejscowy burmistrz oraz przedstawicielki Ojczyźnianego Związku Kobiet. W Szczytnie nastąpiło spotkanie z członkami Heimatdienstu oraz dyrektorem miejscowego gimnazjum. Mrągowo określone zostało jako miasto o niemieckim charakterze, które tylko i wyłącznie rozwojowi cywilizacyjnemu państwa niemieckiego zawdzięcza swój progres w ciągu ostatnich dziesięcioleci. Miasto było bogato udekorowane sztandarami w barwach Rzeczy Niemieckiej oraz Prus i przygotowane na przybycie z głębi kraju osób uprawnionych do głosowania. W drodze powrotnej podróżnicy ponownie odwiedzili Biskupiec, gdzie podjęła ich miejscowa nauczycielka i członkini Heimatdienstu (pol. *Służba Ojczyźnie*). Doktor Ernst Seraphin, autor listu, z nutą podziwu opisywał energię i zaangażowanie, z jakim kobieta prowadziła działalność w miejscowych strukturach. Stwierdził on, że przy poparciu takich ludzi sprawa niemiecka w Prusach Wschodnich nie tylko nie zginie, ale zostanie jeszcze utrwalona. Całość relacji z podróży utrzymana jest w duchu przekonywania o tym, że kraina posiadająca taką historię, taką przyrodę i takich mieszkańców musi

pozostać niemiecka. Felieton opatrzony jest lirycznymi wstawkami, które w pełen patos sposób podkreślają wierność Prus Wschodnich niemieckiej ojczyźnie⁵⁵.

Propaganda prasowa podkreślała kwestie, że w przypadku negatywnego dla Niemiec wyniku plebiscytu Prusy Wschodnie nie będą w stanie dalej egzystować bez utraconych terenów plebiscytowych. Porównuje się całą tę prowincję do organizmu, który obumrze, gdy zostanie pozbawiony członków w postaci Warmii, Mazur oraz Powiśla. Jest to, jak pisze królewiecka gazeta, pierwszy w historii przypadek, gdy integralność Prus Wschodnich jest wewnętrznie zagrożona i pod wpływem działań samych mieszkańców grozi im tragiczny rozłam. Redakcja odwołuje się do rozsądku i odpowiedzialności Mazurów i Warmiaków, którzy w poczuciu obowiązku wobec swojej małej ojczyzny winni zagłosować za Niemcami, a przeciwko podziałowi pruskiej krainy. Jest to manipulacja faktami historycznymi, gdyż nie uwzględnia faktu, iż przez ponad trzysta lat w swojej historii Prusy podzielone były na Królewskie i Książęce. Wówczas jednak wynikało to z odgórných decyzji, zapadłych pomiędzy władcami, a nie z woli mieszkańców. Istotnym nakazem moralnym dla ludności krainy wschodniopruskiej jest konieczność zachowania „niemieckości na wschodzie”. Stanowi to odzwierciedlenie ekspansywnych i rewizjonistycznych haseł polityki niemieckiej. Wszystkich mieszkańców prowincji – mężczyzn, kobiety oraz dzieci – porównuje się do żywego łańcucha, który łączy nierozzerwalnie ich Heimat z Wielką Ojczyzną (Vaterland). Wszyscy ci mieszkańcy mogą swoim życiem oraz czynem zaświadczyć o trwałości owego związku⁵⁶.

Królewiecka gazeta opisuje wystrój Olsztyna w dniach poprzedzających plebiscyt. Miasto udekorowane jest flagami z patriotycznymi napisami, a także girlandami i jodłowymi gałązkami. Na dworcu kolejowym trwają powitania przybywających z Rzeszy rodaków. Główna siedziba polskich organizacji plebiscytowych – tzw. Dom Polski w budynku hotelu Reichshof – zabezpieczona została przed atakami niemieckich bojówek zasiekami z drutu kolczastego, które obstawione są funkcjonariuszami żandarmerii i policji. Jednak, jak podkreśla korespondent gazety, atmosfera na ulicach Olsztyna jest spokojna i do żadnych aktów agresji nie dochodzi. Świadczyć to ma o dojrzałości i odpowiedzialności mieszkańców miasta. Podkreślona została daleko idąca dyscyplina, spokój i pewność niemieckiego zwycięstwa⁵⁷. Do wypadków związanych z Domem Polskim nawiązuje także „Wartenburger Zeitung”. Dziennikarz WZ porównuje Polaków zamkniętych w otoczonym drutem kolczastym Domu Polskim do „dzikich zwierząt w klatce”, szydzi z nich i ironizuje, określając całą sytuację mianem „cyrku”. Równocześnie możemy przeczytać, że komisarz Rzeszy na okręg plebiscytowy, baron von Gayl, nawołuje do spokoju, opanowania i powstrzymania się od aktów agresji. Ma to wytworzyć przekona-

⁵⁵ *Im bedrohten Ostpreußen (W zagrożonych Prusach Wschodnich)*, KAZ, nr 316 z dn. 8 VII 1920 r.

⁵⁶ *Ostpreußens Entscheidungstag! (Decydujący dzień w Prusach Wschodnich!)*, KAZ, nr 320 z dn. 10 VII 1920 r.

⁵⁷ *Vor der Abstimmung! (Przed głosowaniem!)*, KAZ, nr 310 z dn. 5 VII 1920 r.

nie o praworządności strony niemieckiej i bezzasadnej propagandzie strachu oraz paniki ze strony Polaków⁵⁸.

Przybyli z Berlińskiego Teatru Państwowego artyści każdego wieczora grają przedstawienia sztuk teatralnych, które oddziałują propagandowo na ludność. Jednym z nich był niemieckojęzyczny spektakl *Ifigenii w Taurydzie* z udziałem wybitnych aktorów berlińskich scen, m.in. Else Heims (w roli Ifigenii) i Wilhelma Diggelmana (w roli króla Thoasa). Przedstawienia wieńczyły żywe i gromkie oklaski. We wszystkich wydarzeniach zawsze brali udział przedstawiciele miejscowych władz⁵⁹.

Aktywny był także nieprzerwanie olsztyński Heimatdienst (pol. *Służba Ojczyźnie*). Z jego inicjatywy w siedzibie Zivilkasino (Kasyno Cywilne) odbywały się uroczyste wieczory artystyczne z udziałem lokalnej elity i przedstawicieli prasy.

Opisane zostały przypadki ucieczki ludności niemieckiej z okolic polskiego Działdowa na teren Prus Wschodnich w obawie przed wcieleniem do wojska polskiego walczącego z bolszewikami. Tym samym przemycana była sugestia, że po ewentualnym polskim zwycięstwie pobór do wojska i konieczność wyruszenia na front dotkną wszystkich mieszkańców Warmii i Mazur jako polskich obywateli. Celem tych insynuacji było odciągnięcie ludności od zamysłu głosowania za Polską.

Krótko przed plebiscytem były organizowane w wielu miejscowościach wiece, na których głos zabierali mówcy optujący na rzecz głosowania za Niemcami. Towarzyszyli im zawsze przedstawiciele prasy. Wiece takie odbyły się m.in. w Tomaszkowie, Dorotowie, Stawigudzie, Gryżlinach, Gietrzwałdzie, Szafaldzie (dzisiejsze Unieszewo) i Sząbruku. W Gietrzwałdzie zaobserwowano duże zaangażowanie ludności w plebiscyt. Zdarzały się napięcia i utarczki pomiędzy mieszkańcami. Niekiedy widoczne były na budynkach symbole Orła Białego, jednak nastroje w poszczególnych miejscowościach były, zdaniem prasy, w większości proniemieckie. Wyrażana była niezłomna wiara w zwycięstwo i pewność wyniku głosowania. Pisano, że ludzie tłumnie biorą udział w wiecach i pozdrawiają niemieckich mówców⁶⁰.

Paul du Bois Reymond, niemiecki matematyk, profesor uniwersytetów we Fryburgu, Tybindze i Berlinie, który przybył na tereny plebiscytowe z Rzeszy, podkreślał w jednym z artykułów, że on oraz ludność warmińska z urodzenia, przybываяc po latach na obszar plebiscytowy, dostrzega liczne zmiany na lepsze. Region rozwinął się pod względem cywilizacyjnym. Miasta, w tym Olsztyn, wyglądają coraz bardziej okazale i nowocześnie. Pojawiła się miejska infrastruktura – wodociągi, kanalizacja, gaz, elektryczne oświetlenie. Po Olsztynie jeżdżą tramwaje. Wszystko to zaś ma miejsce pod niemieckim panowaniem. W ramach przygotowań do samego plebiscytu prasa zamieszczała opisy ulic Olsztyna

⁵⁸ *Unsere polnische Freunde, besonders die Warschauer im „Reichshof“ in Allenstein, (Nasi polscy przyjaciele, szczególnie warszawiacy, w hotelu „Reichshof“ w Olsztynie)*, WZ, nr 78 z dn. 7 VII 1920 r.

⁵⁹ *Vor der Abstimmung! (Przed głosowaniem!)...*

⁶⁰ *Der Siegestag (Dzień zwycięstwa)*, ON, nr 86 z dn. 21 VII 1920 r.; AV, nr 170 z dn. 24 VII 1920 r.

– bogato ozdobionych i przygotowanych na długo oczekiwany dzień głosowania. Pomiedzy latarniami rozwieszono były piękne girlandy, na budynkach powiewały niemieckie flagi. Widok ten porównywano do atmosfery, jaka panowała w sierpniu 1914 r. Wszystkie hotele były wypełnione przybyłymi z Rzeszy osobami uprawnionymi do głosowania. Po ulicach maszerowały grupki młodych ludzi śpiewających niemieckie pieśni. Strona polska została przytłoczona i zduszona owym wszechogarniającym entuzjazmem na rzecz pozostania miasta w granicach niemieckiej ojczyzny⁶¹. Częstym zjawiskiem w prasie niemieckiej były życzenia oraz gratulacje po wygranym plebiscycie, kierowane do ludności warmińskiej i mazurskiej, a także do lokalnych polityków niemieckich ze strony przedstawicieli władz w innych regionach Niemiec. 17 lipca 1920 r. gratulacje nadesłał Kurt Urbanek, niemiecki komisarz plebiscytowy na Górnym Śląsku. Napłynęły one także od posła do Reichstagu – hrabiego zu Dohna⁶², który podkreślił rolę zwycięstwa niemieckiego nad polską drapieżnością. Życzenia w okresie przedplebiscytowym wszystkim mieszkańcom tych ziem przesłał ekscesarz Wilhelm II⁶³, a także – po plebiscycie – przedstawiciele organizacji takich, jak Heimatverein⁶⁴.

Ostatecznie plebiscyt zakończył się zdecydowanym zwycięstwem strony niemieckiej. Oddanych zostało 360 471 głosów, z czego 353 063 (97,94%) optowało za Niemcami (Prusami Wschodnimi), zaś 7408 (2,06%) – za Polską. W samym Olsztynie za Niemcami zagłosowały 16 742 osoby, a za Polską – jedynie 342⁶⁵.

W dwumiesięczniku „Grenzland” ukazała się relacja Alberta Koehla, która podsumowała kończący się rok przeprowadzenia plebiscytu. Autor triumfalnie ogłosił, że – wbrew wysiłkom polskich agitatorów i propagandzistów – żywioł niemiecki dominujący na terenach plebiscytowych zwyciężył, tak jak Prusy Wschodnie na to zasłużyły. Na nic się zdały polskie „knowania”, gdyż w sytuacjach konfliktowych zachowano spokój, a wobec przypadków „łamania prawa” otwarcie protestowano. Niemieckie zwycięstwo było owocem pracy lokalnych działaczy oraz współdziałania wielu organizacji o różnych profilach politycznych. Szczególne zasługi przypisać należy Heimatdienstowi (pol. *Służba Ojczyźnie*), który organizował wiece, spotkania oraz wydarzenia kulturalne i realizował „pracę promocyjną”. Podkreśla się także pozytywne efekty działalności Komisji Międzysojuszniczej, która rzetelnie i bezstronnie działała na rzecz uczciwego przeprowadzenia plebiscytu. Zdaniem niemieckiego publicysty zwycięstwo

⁶¹ *Von der Südgrenze; Allensteiner Leben und Treiben in der Abstimmungszeit (Znad południowej granicy; Olsztyn – życie i ruch w mieście podczas plebiscytu)*, AZ, nr 156 z dn. 6 VII 1920 r.

⁶² *Lokales und Provinzielles: Weitere Glückwünsche (Informacje lokalne i prowincjonalne: dalsze życzenia)*, AV, nr 164 z dn. 17 VII 1920 r.

⁶³ *Grüße aus dem Reich (Pozdrowienia z Rzeszy)*, AZ, nr 161 z dn. 11 VII 1920 r.

⁶⁴ Tłum. z niem. „Związek Ojczyźniany”; ON, nr 86 z dn. 21 VII 1920 r.

⁶⁵ AZ, nr 162 z dn. 13 VII 1920 r.

było logiczną konsekwencją poglądów Warmiaków i Mazurów, ich świadomości i postawy patriotycznej oraz przejawem „dziejowej sprawiedliwości”⁶⁶.

Okres kampanii plebiscytowej na Warmii i Mazurach uzewnętrznił nieprzejednaną postawę niemieckich władz w dążeniu do zatrzymania regionu przy Rzeszy. Uwidoczniło się to najlepiej w propagandzie, której głównym nośnikiem była niemieckojęzyczna prasa. Artykuły publikowane w olsztyńskich dziennikach podsycaly nastroje proniemieckie, pogłębiały polsko-niemieckie antagonizmy kulturowe i utrwały w miejscowej ludności przekonanie o dziejowej sprawiedliwości, a wręcz konieczności, która dokona się poprzez zwycięstwo niemieckie. Próbowano także narzucać Warmiakom i Mazurkom przekonanie o ich niemieckiej proweniencji, powielano negatywne oraz pozytywne stereotypy. Straszono sezonowością i słabością państwa polskiego uwikłanego w wojnę. Prasa narzucała niemieckie wzorce kulturowe i propagowała niemiecką sztukę oraz literaturę. Przyczyniło się to w dużej mierze do zmanipulowania wielu wahających się Warmiaków i Mazurów. Cel, w postaci przekonania olbrzymich rzesz ludności terenu plebiscytowego do oddania swego głosu za Niemcami, został osiągnięty.

Bibliografia

Źródła

Prasa

„Allensteiner Volksblatt”, 1920, nr: 151, 152, 156, 157, 159, 161, 164, 170.

„Allensteiner Zeitung”, 1920, nr: 156, 161, 162, 165; 1939, nr 163.

„Ermländische Zeitung”, 1920, nr: 128, 139, 145, 151.

„Grenzland”, 1920, nr: 5.

„Königsberger Allgemeine Zeitung”, 1920, nr: 310, 316, 320.

„Ostdeutsche Nachrichten”, 1920, nr: 77, 83, 85, 86, 87.

„Wartenburger Zeitung”, 1920, nr: 65, 67, 68, 78, 79.

Dokumenty i źródła opublikowane

Plebiscyty na Warmii, Mazurach i Powiślu w 1920 roku: wybór źródeł, wyd. P. Stawecki, W. Wrzesiński, Olsztyn 1986.

Traktat Pokoju między Mocarstwami Sprzymierzonymi i Stowarzyszonymi a Niemcami z 28 czerwca 1919 r. (fragmenty) [w:] *Powstanie II Rzeczypospolitej. Wybór dokumentów 1866–1925*, pod red. H. Janowskiej i T. Jędruszczaka, Warszawa 1984.

Opracowania

Achremczyk S., *Olsztyn. Stolica Warmii i Mazur*, Olsztyn 2016.

Bętkowski R., *Olsztyn, jakiego nie znacie*, Olsztyn 2010.

⁶⁶ *Das Abstimmungsjahr (Rok plebiscytowy)*, „Grenzland”, nr 5, wrzesień–październik 1920 r.

- Cassese A., *Self-Determination of Peoples: A Legal Reappraisal (Samostanowienie narodów: ocena prawna)*, Cambridge 1999.
- Chłosta J., *Niemiec z „polską duszą”. Nad biografią Eugeniusza Buchholza*, Olsztyn 2016.
- Chłosta J., *Słownik Warmii*, Olsztyn 2002.
- Dietzel T., Hügel H.-O., *Deutsche literarische Zeitschriften 1880–1945: Ein Repertorium*, T. I: 1–764, Monachium-Nowy Jork-Londyn-Paryż 1988.
- Kopiczko A., *Szkolnictwo w Olsztynie w XIX i na początku XX wieku*, [w:] *Olsztyn 1353–2003*, red. S. Achremczyk, W. Ogrodziński, Olsztyn 2003.
- Kunigk H., *Das „Allensteiner Volksblatt” in der Weimarer Republik*, „Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands”, 1981, t. 41.
- Lietz Z., *Plebiscyt na Powiślu, Warmii i Mazurach w 1920 roku*, Warszawa 1958.
- Obłąk J., *Sprawa polska ludności katolickiej na terenie diecezji warmińskiej w latach 1870–1914*, „Nasza Przeszłość”, 1963, t. 18.
- Szostakowska M., *Prasa codzienna Prus Wschodnich od XVII do połowy XX wieku. Przewodnik do dziejów wydawniczych*, Toruń 2007.
- Traba R., *Eugeniusz Buchholz. Przyczynek do biografii*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie”, 1987, nr 2.
- Traba R., *Prasa katolicka na Warmii 1871–1914*, „Olsztyńskie Studia Niemcoznawcze”, 1989, t. 3.
- Wakar A., *Olsztyn. Dzieje miasta*, Olsztyn 1997.
- Wrzesiński W., *Plebiscyty na Warmii, Mazurach oraz na Powiślu w roku 1920*, Olsztyn 1974.

The campaign and the plebiscite of 11 July 1920 in Warmia and Mazury in the articles and iconographic materials published in local German-language press

Summary: This article attempts to characterize the political and social climate during the plebiscite of 11 July 1920 in Warmia and Mazury. It explores the legal basis of the plebiscite, the establishment and composition of the Inter-Allied Administrative and Plebiscite Commission in voting areas, as well as the process and the results of the popular vote. The paper focuses on the circumstances and the development of the plebiscite campaign based on German propaganda in East Prussian press. The author analyzes articles and iconographic materials published in *Allensteiner Zeitung*, *Allensteiner Volksblatt*, *Ermländische Zeitung*, *Königsberger Allgemeine Zeitung*, *Grenzland* and *Wartenburger Zeitung*. The author examines press articles reflecting propaganda trends in the period leading up to the plebiscite and in the following months. The analyzed material testifies to German self-confidence, unflinching conviction in German victory and growing hostility between the nations. The article discusses examples of social manipulation techniques which preyed on the local population's emotions and sense of patriotism.

Keywords: plebiscite, Warmia, Mazury, Olsztyn, German-language press